



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 26 maja 2017 r.

Adam Bodnar

VII.564.22.2016.AJK

Pan

Jacek Łukaszewicz

**Prezes Krajowej Rady Lekarsko-
Weterynaryjnej**

al. Przyjaciół 1 lok. 2

00-565 Warszawa

do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęła skarga w której wskazano na wątpliwości konstytucyjne dotyczące art. 40 ust. 1 Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii (dalej: KELW)¹. Zgodnie z powołanym przepisem: „Lekarz weterynarii nie może wypowiadać publicznie niekorzystnych ocen o działalności zawodowej innego lekarza weterynarii lub dyskredytować go w jakikolwiek sposób”. W ocenie Rzecznika wskazana norma może prowadzić do naruszenia art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

W świetle powyższych wątpliwości należy zwrócić uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2008 r. o sygn. akt SK 16/07. W wyroku tym Trybunał wypowiedział się na temat braku zgodności z Konstytucją RP art. 52 ust. 2 Kodeksu Etyki Lekarza (dalej: KEL)², który zawiera postanowienia o charakterze analogicznym do powołanego na wstępie art. 40 ust. 1 KELW. Zgodnie z postanowieniem art. 52 ust. 2 KEL: „Lekarz powinien zachować szczególną ostrożność w formułowaniu opinii o działalności

¹ <http://www.wilw.waw.pl/ftp/Kodeks%20etyki%20lekarza%20weterynarii.doc.pdf>, data ostatniego dostępu w dniu 18 maja 2017 r.

² http://www.nil.org.pl/_data/assets/pdf_file/0003/4764/Kodeks-Etyki-Lekarskiej.pdf, data ostatniego dostępu w dniu 18 maja 2017 r.

zawodowej innego lekarza w szczególności nie powinien publicznie dyskredytować go w jakikolwiek sposób”. Przedmiotem zaskarżenia w wyroku o sygn. akt SK 16/07 objęty został końcowy fragment tego postanowienia „nie powinien publicznie dyskredytować go w jakikolwiek sposób”.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, postanowienie art. 52 KEL ogranicza wolność słowa i prawo do krytyki wyrażone w art. 54 Konstytucji RP. Jak słusznie podkreślił Trybunał wolność słowa i prawo do krytyki nie mają charakteru absolutnego i mogą podlegać ograniczeniom. Istotne jest jednak to, czy ograniczenia te są zgodne z konstytucyjnymi zasadami. W szczególności, czy konkretne ograniczenie ma uzasadnienie w innym dobru konstytucyjnie chronionym. Nie jest, zdaniem Trybunału, wystarczającym uzasadnieniem tego ograniczenia ochrona dobrego imienia i autorytetu lekarza. Ograniczenie wolności słowa w szczególności prawa do krytyki między lekarzami jest natomiast uzasadnione potrzebą ochrony zdrowia, w tym budowania zaufania pacjentów do lekarzy.

Należy zauważyć, że art. 52 KEL, może być interpretowany w taki sposób, iż zakazuje wyłącznie krytyki wygłoszonej publicznie i nieprawdziwej, bądź też prawdziwej, ale nieadekwatnej co do formy lub treści w stosunku do postępowania innego lekarza oraz nie powiązanej z ochroną interesu publicznego. Zdaniem Trybunału, dla rozstrzygnięcia o konstytucyjności wskazanego przepisu, istotne jest to, w jaki sposób interpretują zaskarżone postanowienie orzekające sądy lekarskie.

Z wypowiedzi Naczelnego Sądu Lekarskiego oraz sądów lekarskich wynika, że pojęcie „dyskredytowanie” w orzecznictwie tych sądów jest rozumiane jako każda publiczna krytyka lekarza przez lekarza. Podkreślić przy tym należy, że sądy dyscyplinarne nie badają prawdziwości stawianych zarzutów. Tak rozumiane postanowienie art. 52 KEL zostało uznane przez Trybunał za niezgodne z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 17 Konstytucji RP.

Warto również wskazać na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) w Strasburgu z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie *Frankowicz przeciwko Polsce* (skarga nr 53025/99). W powołanym wyroku ETPCz wypowiedział się o prawie do wolności słowa lekarza, który wyrażał opinie na temat diagnozy oraz metody leczenia zastosowanej przez innego specjalistę. Ponadto ETPCz określił prawa pacjenta

poprzez pryzmat relacji, jaka powstaje pomiędzy lekarzem a pacjentem. Wskazana sprawa dała też okazję do oceny dyscyplinarnych sądów lekarskich.

W swoim wyroku ETPCz przypomniał, że art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: Konwencja) dotyczy wszelkich form wypowiedania idei oraz przekazywania informacji, w tym również dokonywania krytyki sposobu leczenia w opinii cywilnej.

ETPCz w swoim orzeczeniu uznał, że dyscyplinarna sankcja w postaci nagany wymierzona skarżącemu przez lekarski sąd dyscyplinarny, która figurować będzie przez 3 lata w jego aktach stanowi ingerencje w wolność wyrażania opinii. Sankcja taka jest przewidziana przez prawo w art. 52 ust. 2 KEL.

Badając, czy naruszenie art. 10 Konwencji było niezbędne w demokratycznym państwie, ETPCz uznał, że skarżący oparł swoją opinię na rzetelnych podstawach oraz że opinia została przekazana bezpośrednio do wiadomości pacjentowi, bez upublicznienia. Zawód lekarza ze względu na specjalny stosunek zaufania, jaki łączy lekarza a pacjenta jest bardzo specyficzny, wymusza on z jednej strony pewną solidarność lekarską a z drugiej wymaga przede wszystkim dbałości o zdrowie pacjenta. Każdy pacjent musi mieć jednak możliwość skonsultowania swojego stanu zdrowia z innym lekarzem oraz otrzymania szczerzej i prawdziwej oceny zastosowanych przez jego lekarza czynności medycznych.

ETPCz zwrócił uwagę na fakt, że opinia skarżącego nie miała na celu personalnego ataku na innych lekarzy, lecz była krytyczną oceną sposobu leczenia dokonanego przez innego lekarza. Sąd lekarski wydający orzeczenie nie przyjrzał się, czy Frankowicz w swojej opinii napisał prawdę, lecz założył, że krytyka sposobu leczenia zastosowanego przez innych lekarzy przeczy standardom etycznym. ETPCz uznał, że **tak wąska wykładnia przepisów krajowych dotyczących etyki lekarskiej przeczy standardom związanym z wolnością słowa. Takie podejście sądów lekarskich niesie za sobą ryzyko, że lekarze będą zniechęceni i wstrzymają się od wydawania opinii co do rzeczywistego stanu zdrowia pacjentów, co z kolei będzie przeczyć fundamentalnej zasadzie zawodu lekarza, jakim jest dbałość o zdrowie pacjenta.**

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r., poz. 1648), zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o udzielenie Rzecznikowi informacji o sposobie,

w jaki sądy lekarsko-weterynaryjne interpretują art. 40 ust. 1 KELW. Będę również wdzięczny za poinformowanie mnie, czy w ocenie Pana Prezesa sposób interpretacji art. 40 ust. 1 KELW przez wskazane sądy może prowadzić do naruszenia art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 10 Konwencji.

(-)[*Adam Bodnar*]